

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **M. Ł.**

oskarżonego z art. 284 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 września 2024 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 17 maja 2024 r., sygn. akt IV Ka 216/24,

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 22 lutego 2024 r., sygn. akt II K 1075/23

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

1. oddala skargę;

2. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

M. Ł. został oskarżony o czyny kwalifikowane z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz z art. 275 § 1 k.k. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 22 lutego 2024 r., sygn. akt II K 1075/23, oskarżony został uniewinniony od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, wyrokiem z dnia 17 maja 2024 r., sygn. akt IV Ka 216/24, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim do ponownego rozpoznania.

Skargę od tegoż wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucił mu naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. przez uchylenie zaskarżonego apelacją wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, mimo braku istnienia przesłanek.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim jako sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na tę skargę prokurator wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skarga jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Jej autor zarzucił w niej obrazę art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie przez Sąd Okręgowy zaskarżonego apelacją wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania pomimo braku przesłanek ku temu. W tej sytuacji przypomnieć trzeba, że przepis art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. zakłada, iż uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Zadaniem obrońcy było więc wykazanie w skardze, że *in concreto* nie wystąpiła żadna z przywołanych przyczyn do wydania orzeczenia uchylającego z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Tego obrońcy nie udało się jednak dokonać. W żadnym razie nie doszło bowiem do wskazywanej przez niego obrazy art. 437 § 2 k.p.k.

Zapoznanie się z uzasadnieniem wyroku Sądu Okręgowego bezsprzecznie wskazuje, że podstawą uchylenia wyroku Sądu Rejonowego była okoliczność, że sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony. Podstawę tę stanowiła zatem uregulowana w art. 454 § 1 k.p.k. reguła *ne peius* (co wyraźnie odnotowano w sekcji 5.3.1.4.1. uzasadnienia). Sąd odwoławczy uznając

za zasadny zarzut apelacji prokuratora dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych, który polegał na wadliwym przyjęciu, iż brak jest dowodów na sprawstwo i winę oskarżonego, wyraźnie stwierdził, że ustalenie, iż oskarżony nie popełnił zarzucanych mu przestępstw jest nieprawidłowe.

W odniesieniu zaś do wywodów rozpatrywanej skargi przypomnieć nadto wypada, że w postępowaniu skargowym Sąd Najwyższy nie jest uprawniony wnikać w meritum sprawy i oceniać, czy rzeczywiście zaistniały merytoryczne podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego. Rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych. Jak wielokrotnie podkreślano już w orzecznictwie, zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się jedynie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. np. uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17). *In concreto* tak właśnie było. Jak już bowiem wskazywano zapadłe rozstrzygnięcie stanowiło konsekwencję obowiązywała reguły *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k. Ocena słuszności tego stanowiska pozostaje zaś poza zakresem kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy w ramach niniejszego postępowania. Natomiast takie zapatrywanie Sądu odwoławczego obligowało ten organ do uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku, skoro nie wchodziło w grę wydanie wyroku skazującego w instancji odwoławczej (art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k.).

Formułowane w przedmiotowej skardze uwagi co do merytorycznej trafności stanowiska Sądu pierwszej instancji, a wadliwości zapatrywań Sądu odwoławczego pozostają więc poza zakresem badania sprawy przez Sąd Najwyższy w postępowaniu skargowym. Odmienne podejście oznaczałoby bowiem wnikanie w meritum sprawy przez Sąd Najwyższy.

Skoro zatem Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie dopuścił się uchybienia przepisowi art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., wniesioną skargę należało oddalić.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

[J.J.]

[ms]

